A

GAZETA
KUJAWSKA
ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok II. Nr. 85 (384) Włocławek, sobota/niedziela 12/13 kwietnia 1947 roku. Cena 3 złote

Zniszczona harmonia w przemyśle U. S. A.

Niezależnie od strajku pracowników telefonów oraz częściowego zamarcia produkcji węgla na skutek odmowy górników pracowania w kopalniach o złych warunkach bezpieczeństwa, Stany Zjednoczone stoją w obliczu możliwości strajku w przemyśle stalowym. W dniu 1 maja br. wygasa umowa zbiorowa zawarta między Związkiem Zawodowym Pracowników Przemysłu Stalowego i „United Steel Corporation". W chwili obecnej toczą się pertraktacje między „Unistel" i przewodniczącym Związku Philipem Muray'em. Rokowania utknęły na martwym punkcie i obie strony wyrażają się pesymistycznie o możliwości porozumienia.

Oczekuje się, że Muray zwoła w najbliższym tygodniu zebranie przedstawicieli okręgowych związków zawodowych pracowników przem[illegible] [illegible]owego, w celu powzięcia decyzji w sprawie strajku. Związek [illegible]50 tysięcy członków. Układ zbiorowy wygasł zasadniczo 15 lutego br. i został prowizorycznie przedłużony do 1 maja na czas rokowań. Podstawą do żądań robotników są sprawozdania wybitnego ekonomisty amerykańskiego Roberta Nathansa, obecnego doradcy CIO, który dokonał obliczeń, że producenci stali wobec niesłychanego wzrostu dochodów w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy mogą podnieść płacę o 25 centów na godzinę bez podnoszenia cen stali. Robotnicy oczekują również ukazania się w najbliższym czasie kwartalnego raportu „Unistel", który ma wykazać rekordowe zyski za ostatnie trzy miesiące. Poza podwyżką płac robotnicy żądają również poprawy warunków pracy.

W strajku telefonicznym w USA zaangażowany jest jako przedsiębiorca największy z istniejących na świecie monopoli „American Telegraph and Telephon". Towarzystwo to, którego majątek ocenia się na 6 i pół miliarda dolarów kontroluje praktycznie całą sieć telefonów w Stanach Zjednoczonych nie mówiąc o kontroli telefonów poza granicami USA przez szereg filii Towarzystwa. W skład towarzystwa wchodzi 19 kompanii, działających we wszystkich 48 stanach i kontrolujących 90% linii telefonicznych w USA. Pozostałe linie telefoniczne znajdują się w rękach 6 tysięcy małych towarzystw, które posiadają po kilkuset lub kilka tysięcy abonentów na prowincji. Te małe towarzystwa płacą znaczne sumy za korzystanie z patentów „American Telegraph and Telephon". Na mocy decyzji kongresu USA z roku 1921 „American Telegraph and Telephon" należy do kilku towarzystw amerykańskich wyjętych całkowicie spod działania ustaw antytrustowych. „America Telegraph and Telephon" kontrolowana jest przez słynną grupę Pamanta i Morgana, która jakkolwiek posiada tylko 6% akcji, to jednak na podstawie statutu towarzystwa ma głos decydujący.

Jakkolwiek pierwszy kwartał bieżącego roku dał najmniejszą w ciągu ostatnich 15 miesięcy ilość strat robotniko-dniówek, to jednak sytuacja w przemyśle węglowym i stalowym oraz strajk pracowników telefonów nastraja pesymistycznie koła „Big Business amerykańskiego. Ostatnie dwa numery nowojorskiego dziennika „Journal of Commerce" reprezentującego koła finansowe, poświęcone są omówieniu tego zagadnienia. „Wydawało się — pisze dziennik, że dzięki decyzji sądu najwyższego, zakazującej strajków w zakładach przemysłowych objętych przez rząd zostanie zażegnane zahamowanie produkcji węgla. Wydaje się jednak, że ma się do czynienia z pierwszą próbą sił między kapitałem i pracą i pierwszą groźbą dla produkcji amerykańskiej. Robotnicy węglowi nie wracają do kopalń po katastrofie w kopalni Centralia w stanie Illonois. Lewis polecił górnikom wstrzymać się od pracy w zagrożonych kopalniach, których według relacji rzeczoznawców jest 99%. Równocześnie główny urząd stałych paliw w Waszyngtonie ogłosił, że zapasy węgla wynoszą tylko 50 milionów ton. Decyzja Lewisa może tedy sparaliżować przemysł na całe tygodnie oznaczając utratę dwuch milionów ton węgla dziennie. Wreszcie zaciemniają się horyzonty przemysłu stalowego, gdzie za trzy i pół tygodnia wygasa układ zbiorowy. „Dziennik konkluduje: „Stany Zjednoczone po Wielkiejnocy mają definitywnie zniszczoną harmonię na terenie przemysłu. Produkcja przemysłowa bieżącego roku może być poważnie zahamowana w następstwie dwuch wiel kich strajków. Tylko część górników wróciła do pracy i tylko nieznaczna część pracowników telefonicznych znajduje się na swych placówkach. Równocześnie powstały wielkie trudności w przemyśle automobilowym. Jakkolwiek przemysł samochodowy rozporządza zapasem węgla na ponad 2 miesiące, to jeanak należy się spodziewać trudności produkcyjnych wobec zmniejszenia zapasów węgla w przemyśle stalowym dostarczającym surowca przemysłowi samochodowemu.

Nieudany atak

WARSZAWA. Na konferencji prasowej w ministerstwie Spraw Zagranicznych minister Modzelewski oświadczył, że rząd polski przeciwstawia się propozycji ministra Marshalla. Nie tylko uchwały konferencji w Jałcie i Poczdamie, lecz szereg argumentów rzeczowych, pominiętych przez min. Marshalla, rozwiązują ostatecznie zagadnienie granic polsko-niemieckich.

Podstawą, na której się opieramy, jest decyzja jałtańska, która mówi o konieczności znacznego przyrostu terenów na zachodzie Polski. Dalsza podstawa prawna, to decyzja konferencji poczdamskiej, a poza tym umowy, zawarte przez rząd polski z rządami sojuszniczymi w sprawie wysiedlenia ludności niemieckiej.

Na Ziemiach Zachodnich mieszka już 5 milionów Polaków, to jest tyle, ile można było osiedlić uwzględniając zniszczenie Ziem Zachodnich. Dalsze osiedlanie może odbywać się tylko w miarę odbudowy.

Ziemie, o których mowa, były polskie i bez nich nie może być Polski niepodległej i co za tym idzie, pokoju w Europie. W przemówieniu min. Marshalla nie ma oparcia na konferencję jałtańską i poczdamską. Brak też argumentów moralnych, gospodarczych i faktycznych. Natomiast są argumenty, które mówią o... potrzebach niemieckich. I w Jałcie, i w Poczdamie mówiło się też o potrzebach niemieckich, ale przeważała tam idea, że Polska jest „natchnieniem świata", obecnie wydaje się, że Niemcy mają być „natchnieniem świata".

Odpowiadając na argumenty min. Marshalla, min. Modzelewski przytoczył szereg cyfr, ilustrujących słaby stosunkowo udział Ziem Odzyskanych w przedwojennej gospodarce niemieckiej.

Wystąpienia takie jak min. Marshalla powodują tylko powiększenie się apetytów niemieckich. Oto przykład: w strefie amerykańskiej istniejący tam gabinet heski przyjął w dn. 7 lutego rezolucję, która brzmi: „Niemcy nie uznają nigdy granic polsko-niemieckich. Jeśli Niemcy mają egzystować, potrzebują całych swych ziem z r. 1937. Naród niemiecki inaczej stoczyłby się do poziomu żebraczego".

Zdarzają się wypadki, że niemieccy reakcjoniści domagają się nawet... Poznania. Na tym tle wydaje się dziwne zdanie min. Marshalla, że „trzeba popierać demokratyczne Niemcy, popierając rewizje granic zachodnich Polski".

Właśnie demokratyczne Niemcy, jakkolwiek jeszcze nieśmiało zgadzają się na granice na Odrze i Nysie.

Na końcu min. Modzelewski wyraził podziękowanie rządu polskiego dla min. Mołotowa za jego stanowisko, zajęte wobec propozycji min. Marshalla.

STANOWISKO MIN. BEVINA

„Zmuszony jestem wyrazić zdziwienie — mówił dalej min. Modzelewski — że min. Bevin uznał za właściwe poprzeć stanowisko Churchilla, który w Poczdamie powiedział, że „po pierwszej wojnie światowej Polska posunęła się za daleko na wschód, zaś po drugiej wojnie za daleko na zachód". Min. Bevin siedział wtedy koło Churchilla i słuchał jego słów".

Bevin oświadczył, że mówiło się wówczas o oddaniu ziem zachodnich „w administrację polską" tylko dlatego, że zatwierdzenie granicy może nastąpić na konferencji pokojowej. Delegacja amerykańska jako druga po Związku Radzieckim zgodziła się na zachodnie granice Polski i, kiedy prezydent Truman odczytywał decyzje Wielkiej Trójki, zaznaczył, że słowo „administracja" jest terminem formalnym, bo sprawa jest zdecydowana.

„Dla nas propozycja min. Marshalla nie ma żadnego znaczenia praktycznego".

Min. Modzelewski podkreślił jego wystąpienie jako grę dyplomatyczną na wielką skalę.

Oświadczenie rządu polskiego

WARSZAWA (obsł. wł.). Na konferencji prasowej, w której wzięli udział przedstawiciele prasy zagranicznej i krajowej, minister spraw zagranicznych Polski Zygmunt Modzelewski odczytał oświadczenie rządu polskiego, które jest odpowiedzią na propozycję Marshalla powołania komisji dla zbadania zagadnienia granicy polsko-niemieckiej:

„Rząd polski uważa sprawę granic zachodnio-polskich za zdecydowaną i przesądzoną zgodnie z uchwałami konferencji w Jałcie i Poczdamie, jako też zgodnie z umowami o przesiedleniu ludności niemieckiej, zawartymi z władzami sojuszniczymi na podstawie uchwał poczdamskich. To stanowisko rządu polskiego opiera się o jednolitą postawę całego narodu. Naród polski dał temu wymowny wyraz swym ogromnym wysiłkiem w dziedzinie zaludnienia i zagospodarowania odzyskanych Ziem Zachodnich. Niespotykane w historii tempo zaludnienia i wzrastania z Macierzą tych ziem jest najlepszym przykładem tego, że poczdamskie rozwiązanie kwestii zachodnich granic Polski było słuszne i zgodne z budowaniem pokoju w Europie.

Wszelkie próby naruszenia tego sprawiedliwego i pokojowego rozwiązania pomagają jedynie tym elementom, które nie pragną stabilizacji stosunków w Europie, przede wszystkim zaś tym kołom niemieckim, które dzisiaj myślą o nowej agresji.

Wedle powyższego rząd polski kategorycznie sprzeciwia się propozycjom, wysuniętym przez ministra Marshalla w Moskwie w dniu 9 kwietnia 1947 r.

Lippmann atakuje plan Trumana

NOWY JORK PAP. Plan prezydenta Trumana ochrzczony w Waszyngtonie mianem rozszerzonej doktryny Monroego, jest przedmiotem krytyki Waltera Lippmanna w „New York Herald Tribune". Lippmann twierdzi, że podczas gdy doktryna Monroego została przygotowana starannie przez ówczesnego prezydenta w porozumieniu z Wielką Brytanią, Truman ogłosił swoją doktrynę na własną rękę, nie zastanowiwszy się czy otrzyma poparcie z zewnątrz i czy osiągnie ona powodzenie.

Różnice między dwiema doktrynami, to różnice między obietnicą, która może być dotrzymana a obietnica złożoną zanim dokonano obliczeń w jaki sposób się jej dotrzyma. Lippmann jest zdania, że najwyższy czas zastanowić się nad planem realizacji doktryny Trumana i uważa za słuszne domaganie się senatora Byrda odpowiedzi na pytanie, ile będzie kosztować realizacja doktryny Trumana.

Grecja, to tylko jeden z elementów planu — stwierdza Lippmann. Nie będzie końca kosztom finansowym planu Trumana, ponieważ nie określono warunków i celu tej pomocy. Przypadek Grecji jest dla Lippmanna dowodem podstawowych błędów doktryny Trumana w jej obecnej formie. Jeśli Stany Zjednoczone zamierzają sprzymierzyć się z wszystkimi reakcyjnymi silami w świecie — twierdzi Lippmann — to plan ten nie może się udać. W ten sposób w krótkim czasie Stany Zjednoczone będą miały przeciwko sobie masy całego świata. „Jakkolwiek jesteśmy silni i bogaci — kończy Lippmann — to jednak an' nie stać nas na subsydia dla reakcjonistów całego świata, ani też na ich utrzymanie przy władzy".

Tygodnik radziecki o polskich Ziemiach Odzyskanych

MOSKWA PAP. Ostatni numer tygodnika radzieckiego „Ogoniok" zamieszcza zajmujący ilustrowany reportaż z polskich Ziem Odzyskanych. Autor reportażu opisuje kopalnię węgla „Biały Kamień" w Wałbrzychu. Omawia on wyniki pracy zespołu górniczego nad odbudową kopalni doprowadzonej do ruiny przez Niemców. Autor kreśli drogę życiową górnika polskiego Józefa Owczarka, który po dłuższej tułaczce we Francji powrócił do Polski i rozpoczął w 1945 r. pracę jako zwykły górnik, zaś obecnie jest kierownikiem jednego z poważniejszych oddziałów kopalni. Autor stwierdza, że kopalnia wydobywa obecnie więcej węgla niż przy Niemcach. „Polski rząd demokratyczny — pisze „Ogoniok" — łoży olbrzymie fundusze na odbudowę zniszczonego przez Niemców gospodarstwa Dolnego Śląska. Na przykładzie kopalni „Biały Kamień" widzimy, że nowe zachodnie ziemie polskie znajdują się we właściwych rękach i wniosą niemały wkład do odbudowy Rzeczypospolitej Polskiej".

Polska protestuje

WARSZAWA (obsł. wł.). Oświadczenie ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Marshalla odbiło się głośnym echem w całym kraju, wywołując zdziwienie i oburzenie. Polacy pamiętają dobrze stosunek do nas w chwilach ciężkich zmagań z nawałą hitlerowską, z którą walkę podjęła przede wszystkim Polska nie szczędząc ofiar dla pokonania wspólnego wroga.

Jakkolwiek oświadczenie ministra Marshalla nie ma znaczenia praktycznego powstaje zagadnienie, dlaczego minister Marshall broni w sposób wyraźny interesów Niemiec, które przecież w wypadku zwycięstwa napewno nie liczyłyby się z państwami pokonanymi.

Ofiary złożone dla dobra wspólnej sprawy nie mogą pójść i nie pójdą na marne, a nasze zachodnie granice są, zgodnie z zapewnieniem konferencji poczdamskiej niezmienne i winny się opierać o Odrę i Nysę.

Zarządzenie francuskich władz w Niemczech

BERLIN PAP. Z Baden Baden donoszą, że francuski zarząd wojskowy zabronił używania wyrazu „Deutschland" w tytule niemieckiej partii socjal-demokratycznej we francuskiej strefie okupacyjnej. Zakaz dotyczy również skróconego tytułu „SPD" (Sozial-Demoktratische Partei Deutschlands), w którym należy opuścić literę „D".

Otwarcie mostu

WARSZAWA (obsł. wł.). Dzięki energicznej pracy saperów, w Warszawie został otwarty w dniu wczorajszym drugi most. Most ten jest na pontonach i ułatwi znacznie ruch pomiędzy stolicą, a jej przedmieściem Pragą.

Skutki powodzi i jej zniszczeń w stolicy są usuwane energicznie.

Prawie 28 tysięcy

WARSZAWA (obsł. wł.). W związku z ogłoszoną przez rząd nasz amnestią dotychczas ujawniło się 27.612 członków akcji podziemnej, składając broń oraz wszelki posiadany sprzęt.

Akcja ujawniania się trwa w całym kraju w dalszym ciągu.

Eksport artykułów sanitarnych

WARSZAWA (obsł. wł.). Fabryka artykułów sanitarnych w Grudziądzu, której produkcja wzrasta z każdym miesiącem, rozpoczęła eksport swoich wytworów zagranicę.

Artykuły sanitarne będą wywożone w pierwszym rzędzie do Danii, Norwegii i Szwecji.

Rokowania angielsko - radzieckie

PARYŻ PAP. Agencja France Presse donosi z Moskwy, że rokowania na temat rewizji traktatu radziecko-brytyjskiego, zostały odroczone. Z kół brytyjskich donoszą, że przyczyną odroczenia rozmów jest brak czasu wiceministra Wyszyńskiego, który zajęty jest pracami na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych. Wyznaczenie daty rozpoczęcia rozmów pozostawiono Wyszyńskiemu.

Korespondent agencji France Presse dowiaduje się, że strona radziecka nalega na wyjaśnienie pewnych postanowień traktatu brytyjsko-amerykańskiego, ażeby ocenić jaką wartość będzie miał traktat brytyjsko-radziecki w związku z już podpisanym traktatem Wielkiej Brytanii ze Stanami Zjednoczonymi specjalnie w dziedzinie wojskowej i politycznej.

Posiedzenie Komisji Śledczej ONZ

BERN PAP. Na posiedzeniu komisji śledczej ONZ w Genewie, wysunięto wniosek, pozostawienia w Grecji powstałej komisji aż do czasu kiedy Rada Bezpieczeństwa poweźmie ostateczne decyzje na podstawie sprawozdania obecnie opracowanego w Genewie. Przeciwko temu wnioskowi wystąpił delegat radziecki, który oświadczył, że tak ważna decyzja nie wchodzi w zakres kompetencji komisji.

Francuzi nie pozwolili Schumacherowi na przemówienie w Palatynacie

BERLIN PAP. Francuski zarząd wojskowy w Niemczech odmówił pozwolenia na wygłoszenie na terenie swej strefy przemówienia przez Kurta Schumachera. Schumacher miał przemawiać 26 bm. na kongresie partii w Palatynacie. Motywów zakazu nie podano.

Z Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (obsł. wł.). Rada Bezpieczeństwa postanowiła oddać spór anglo-albański o zaminowanie cieśniny Korfu Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości. Będzie to pierwsza sprawa w okresie powojennym rozpatrywana przez Trybunał.

Odbudowa portu w Szczecinie

WARSZAWA (obsł. wł.). Akcja odbudowy portu w Szczecinie trwa nieprzerwanie. Obecnie trwają prace nad odbudową magazynów portowych oraz rekonstrukcją, względnie odbudową dźwigów.

Jednocześnie odbywa się praca nad oczyszczaniem terenów przybrzeżnych, które zostały uszkodzone lub zasypane w czasie ucieczki Niemców.

W Palestynie

LONDYN (obsł. wł.). We wtorek ubiegły w Jerozolimie zabity został policjant brytyjski a dwóch zostało rannych.

Napad ten został dokonany w miejscu, gdzie dnia poprzedniego policja brytyjska zabiła Żyda, który nie usłuchał wezwania zatrzymania się i nie stanął.

Zamachowiec zbiegł. Kierownictwo zaś akcji zapowiedziało, że w wypadku dalszych ofiar ze strony Żydów, będzie stosowany przez nich odwet.

Proces hitlerowskiej lekarki

NORYMBERGA PAP. W Norymberdze rozpoczął się proces Berty Oberhauser, jedynej kobiety-lekarza w obozie w Ravensbrueck. W czasie zeznań oskarżona utrzymywała, że jest niewinna, iż nie wybierała więźniów do doświadczeń z sulfamidami i że nigdy nie dokonywała operacji doświadczalnych na więźniach. „Rola moja — powiedziała oskarżona — sprowadzała się do udzielania pomocy chorym i pielęgnowania operowanych i rannych".

Sprawa Marii Pasquinelli

RZYM PAP. Na procesie Marii Pasquinelli, oskarżonej o zastrzelenie brygadiera wojsk brytyjskich D. Wintena w lutym br., trybunał w Trieście zarządził usunięcie publiczności z sali, gdy zaczęła oklaskiwać obrońcę oskarżonej. Obrońca oświadczył, że „mówi nie jako prawnik o swym kliencie, ale jako Włoch o Włochu". Zdaniem obrony, pobudką czynu oskarżonej, była chęć „uratowania życia innych ludzi".

Wycofanie samolotów Dakota

LONDYN PAP. Samoloty typu „Viking" zastąpią z dniem 21 kwietnia samoloty Dakota na liniach lotniczych brytyjskich, obsługujących kontynent europejski. Wszystkie samoloty Dakota mają być wycofane na tych liniach do lipca br. Od 19 maja samoloty typu Viking będą kursowały na liniach: Ankary, Amsterdamu, Rzymu, Brukseli, Lizbony i Aten.

Strajk w Grecji

LONDYN PAP. Agencja Reutera donosi z Aten, że we wtorek dnia 8 bm. pracownicy samorządowi i bankowi w Grecji proklamowali 48-godzinny strajk protestacyjny przeciwko warunkom płacy. Pracownicy państwowi rozpoczęli strajk. W Atenach nie ukazały się dzienniki wobec 24 godzinnego strajku drukarzy i pracowników prasy, w protestujących przeciwko napadowi na organ partii komunistycznej wychodzący w Salonikach w ub. tygodniu. Podczas tego najścia kilku drukarzy zostało zabitych i kilku rannych.

Zbrodnie hitlerowskie

WROCŁAW PAP. Na terenie gromady Goczałków, powiatu świdnickiego, odkryto w lesie 6 szkieletów ludzkich oraz szczątki zbutwiałej garderoby. Na czaszkach widnieją wyraźne ślady od kul. Przeprowadzona na miejscu ekspertyza sądowo-lekarska wykazała, że śmierć nastąpiła trzy lata temu w okresie, kiedy przez teren pow. świdnickiego Niemcy, podczas odwrotu, pędzili więźniów z Oświęcimia i innych obozów koncentracyjnych z Górnego Śląska, rozstrzeliwując po drodze chorych i niezdolnych do dalszego marszu.

KAŻDY POLAK — CZŁONKIEM POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO

Rytm Kujaw

Pow. włocławski

Z POWIATOWEGO KOMITETU O. S.

Powiatowy Komitet Opieki Społecznej prowadzi w dalszym ciągu energiczną akcję dożywiania dzieci i podopiecznych w kuchniach ludowych na terenie naszego powiatu. Obok tego udzielane są zapomogi. Dążeniem Komitetu jest zwiększenie nasilenia zapomóg w naturze, względnie danie podopiecznym możliwości zarobkowania, a wyrugowanie całkowite zapomóg pieniężnych. (w.)

SIEWIERSK.

OTWARCIE SZKOŁY.

W dniu jutrzejszym t. j. dnia 13 kwietnia r. b. o godz. 13-tej w majątku Siewiersk pod Boniewem odbędzie się uroczystość poświęcenia szkoły powszechnej.

Program uroczystości przewiduje:

godz. 13 — zbiórka, powitanie gości przez ob. Krajewskiego i odegranie marsza.

godz. 13.20 — przemówienie księdza proboszcza i poświęcenie szkoły;

godz. 14 — przemówienia przedstawicieli władz powiatowych, szkolnych, wojska i stronnictw politycznych;

godz. 15 — część artystyczna;

godz. 15.30 — przyjęcie dla zaproszonych gości i godz. 16 — zabawa taneczna. (at.)

Pow. lipnowski

LIPNO

POBÓR ROCZNIKA 1926.

W dniu dzisiejszym t. j. dnia 12 kwietnia r. b. przed 2-ą Komisją Poborową w Lipnie urzędująca w sali Powiatowej Rady Narodowej stają poborowi rocznika 1926 zamieszkali w gminach: Czarne i Bobrowniki.

Jutro Komisja Poborowa nie urzęduje.

W pojutrze dnia 14.4. stają poborowi z gminy Kłokock i Tłuchowo. (at.)

Kronika Włocławka

SOBOTA
12
Kwietnia

Kalend. Rzym.-Kat. — Juliusza pap.
Kalendarzyk Słowiański — Lubosława.
Wschód słońca 4.55 — zachód 18.28.
Dyżur lekarza Ubezpieczalni Społecznej nocny: dr Poznański Józef, Pl. Dąbrowskiego 14.
dnia 13.4 br. dyżur dzienny — dr Górska Henryka, Kraszewskiego 36; dyżur nocny — dr Sernicki, Szpital św. Antoniego.
Apteka dyżurna pl. Wolności.
Karetka PCK tel. 15-41 — Przedmiejska 1.
Kino „BAŁTYK" — Rocznica ku czci 25-lecia Czerwonej Armii.
Kino „POLONIA" — Zuch dziewczyna.

TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ

„Gwałtu, co się dzieje"

W lusterku

Dajmy czyn

Niech każdy Polak pamięta co dnia,
że mamy w Polsce Związek Zachodni,
i że dziś naszym jest obowiązkiem
imię swe wpisać na członka Związku.

Wiele się mówi o hitleryźmie,
ale mi chyba każdy to przyzna,
że już nie czas dziś na przewlekanie:
dajmy czyn twardy — zamiast gadania.

AGAFIT

KAZANIE KS. DRA MIRSKIEGO

W dniu jutrzejszym jak zwykle w każdą niedzielę Warszawska Rozgłośnia Polskiego Radia będzie transmitowała nabożeństwo w godzinach rannych zakończone kazaniem. Jak się dowiadujemy kazanie to napisał ks. dr Mirski, dyrektor miejscowego Gimnazjum Długosza. (at.)

TYDZIEŃ ZIEM ZACHODNICH.

W dniu jutrzejszym na terenie naszego miasta i powiatu rozpoczyna się Tydzień Ziem Zachodnich. Z tych przyczyn jutro odbędzie się kwesta uliczna przeznaczona na zasilenie funduszów Polskiego Związku Zachodniego. Znane są wszystkim cele i zadania tego pożytecznego Związku, który już w okresie przedwojennym prowadził walkę o utrzymanie polskości na ziemiach polskich znajdujących się w niewoli niemieckiej oraz otwierał oczy całego społeczeństwa polskiego na stale zagrażające nam niebezpieczeństwo niemieckie.

Obecna rola Związku ma jeszcze większe cele do rozwiązania. Należy odzyskane ziemie zaludnić, zagospodarować i związać mocno z macierzą. Należy również budzić czujność Polaków i nie pozwolić na bagatelizowanie posunięć niemieckich, które zawsze w stosunku do Polaków są szkodliwe i pełne nienawiści.

Aby te cele wykonać Polski Związek Zachodni musi posiadać odpowiednie fundusze, a te mogą być dostarczone tylko przez świadome społeczeństwo.

Jutrzejsza zbiórka uliczna, oraz sprzedaż nalepek przeprowadzana w ciągu Tygodnia Ziem Zachodnich winna dać jak najobfitsze wyniki.

Nadto obywatele naszego miasta winni sobie wziąść za punkt honoru aby stać się posiadaczem legitymacji członkowskiej Polskiego Związku Zachodniego. Wpisowe wynos tylko 5 zł. składka członkowska najmniejsza miesięcznie również 5 złotych. Zgłoszenia na członków przyjmuje codziennie sekretariat Związku mieszczący się przy Cygance 18.

W przyszłym tygodniu odbędzie się również akademia poświęcona Polskiemu Związkowi Zachodniemu i Ziemiom Zachodnim. Główny referat wygłosi prof. Fopp, ponadto okolicznościowe przzemówienie zostanie wygłoszone przez red. Turczynowicza. W programie znajduje się również bogata część artystyczna. O terminie i godzinie akademii powiadomimy oddzielnie. (at.)

POBÓR.

W dniu dzisiejszym dnia 12.4. br. przed I-ą Komisją Poborową urzędującą w lokalu PW i WF przy ul. Łaziennej we Włocławku stają poborowi, których nazwiska zaczynają się od liter N, O, P, R, T i U.

Jutro Komisja Poborowa nieczynna.

W poniedziałek dnia 14 kwietnia r. b. stają poborowi, których nazwiska rozpoczynają się literą S. (at.)

PRZYPOMINAMY.

Wszyscy posiadacze kart żywnościowych I kateg. winni zarejestrować IV odcinek kart żywnościowych za m-c: styczeń, luty i marzec. Na odcinki te wydawane będą towary tekstylne. Termin rejestracji upływa dnia 15 kwietnia br.

*

Przypominamy, że w dniu 12 b. m. o godzinie 16 w pierwszym terminie, a o 17 w drugim, w sali Muzeum Ziemi Kujawskiej, odbędzie się walne zebranie członków Związku Wędkarzy Sportowców.

POWTÓRZENIE WESOŁEJ KOMEDII „GWAŁTU, CO SIĘ DZIEJE".

Arcywesoła komedia A. Fredry „Gwałtu, co się dzieje!" doznała na scenie naszej wielkiego powodzenia. Podczas przedstawień świątecznych widownia bawiła się dobrze, oklaskując wykonawców przy otwartej kurtynie.

Powiadamiamy, obecnie, że sztuka ta zostaje przez nasz zespół powtarzana w następujących terminach: *sobota, 12 bm. — o godz. 20-ej, niedziela, 13 bm. — dwa razy: o godz. 16-tej i o godz. 20-tej.*

Humor starego Fredry wytrzymuje wszystkie próby i naprawdę jest nieśmiertelny. A komedia „Gwałtu, co się dzieje!" zawiera w sobie humoru więcej, niż inne utwory wielkiego autora. (ar.)

Czary czarnego lądu

III.

Balet dziewczęcy odtworzył nam całodzienne życie wioski: pracę w polu i w lesie, zbieranie korzeni, bananów, drzewa w lesie, noszenie wody, zapalanie ogniska — jednym słowem przesunął się przed nami obraz wszystkich dziennych spraw ubogiego życia murzyńskiego.

*

Wszystko to jednak było tylko, jak gdyby małoznaczącym wstępem do właściwego najsensacyjniejszego punktu programu. Główną atrakcją kabaretu dżungli są żonglerzy.

Małe dziewczątka, które spotkaliśmy poprzedniego dnia, zamknięte były w chacie czarownika. Teraz, kiedy miał się odbyć popis żonglerów, przyprowadzono je w triumfie po przez tłumy.

Jechały znów znowu dumnie na karkach dwóch czarnych olbrzymów, lecz teraz szli przed niemi dwaj ludzie, których dotychczas nie widzieliśmy.

Podobni byli do goryli. Piersi mieli niesłychanie wprost porośnięte, ramiona o muskułach wyglądających już wprost potwornie. To byli właśnie żonglerzy.

Przed rozpoczęciem właściwego przedstawienia natarto piersi i czoła dziewcząt maścią gęstą i czarną, a w międzyczasie dwaj żonglerzy mamrotali swe zaklęcia.

Za chwilę dwie małe księżniczki miały być w naszych oczach nabite na szable. Rozpoczęło się niebywałe przedstawienie, opierające się na złudzeniu optycznym, jednakże daleko odbiegające od banalności występów żonglerów europejskich. Na coś podobnego może się zdobyć tylko lud, gdzie życie ludzkie nie jest zbyt cenione.

Tymczasem dwa nasze goryle — naprzód z odległości trzech metrów, następnie odsunąwszy się o sześć metrów — poczęły dla rozgrzania się i nabrania wprawy, rzucać sobie nawzajem dziewczynki. Dzieci leciały przez powietrze zwinięte w kłębek podobne do jeżów lub też ze sztywno wyciągniętymi ramionami i nogami, jak torpedy wyrzucone z łodzi podwodnej.

Dziewczynki były tak bierne, jak gdyby były lalkami. Zdawało się chwilami, że są w letargu lub też je zahypnotyzowano. Zwłaszcza ta ostatnia hipoteza wydawała mi się bliską prawdy.

W czasie przerw księżniczki stały spokojnie z oczyma otwartymi — jednakże odnosiłem wrażenie, że nie widziały niczego. Twarze ich były bez wyrazu, jak gdyby rzeźbione w drzewie.

Żonglerzy tymczasem odpoczywali, głęboko oddychając, przed o wiele cięższą pracą. Rozpoczęły się teraz zabawki z szablami. Jeden z żonglerów trzymał dwie szable w pozycji prostopadłej do ciała, mając wyprostowane ramiona. Ostrza szabel były skierowane ku górze świeciły one złowrogim blaskiem.

Było to widowisko naprawdę mrożące krew w żyłach.

Z odległości, nie więcej pięciu metrów drugi żongler wyrzucił dziecko wprost na ostrze szabel. Ciało przeleciało w powietrzu w linii łukowej, trafiając, zdawałoby się, wprost na ostrza stalowych szabel. W małych ułamku sekundy byłem przekonany, że szable przecięły nieszczęsne dziecko, lecz już w chwilę później uspokoiłem się, widząc dziewczynkę w ramionach żonglera.

Ten sam trick w najrozmaitszych odmianach powtarzano kilkakrotnie z obydwoma dziewczynkami, które pozostawały nadal zupełnie obojętne.

*

Przedstawienie było skończone. Przyznam się, że byłem trochę zawiedziony. Spodziewałem się silniejszego iluzjonizmu w Afryce Zachodniej. Zwierzyłem się memu gospodarzowi z mych zawiedzionych nadziei.

— Ja chciałem — odparł San Dei — ale czarownicy nie chcieli. Boją się, ażeby się nie stało coś złego, gdy się TO pokazuje cudzoziemcom.

— Co to jest takiego owo „TO"— zapytałem.

— To jest prawdziwa magia. Dzieci są naprawdę przewiercane szablami, ale to bardzo niebezpieczne. — Nie zawsze można je wyleczyć. Może nawet lepiej, że nie próbowano tego...

* *

Opowiadam tę rozmowę, gdyż w miesiąc później powróciłem do tej samej wioski i widziałem rzeczy wstrząsające, których nie potrafię w sposób zadawalający wytłumaczyć. Brakuje mi wprost w mózgu komórki w której mógłbym umieścić całe to zdarzenie.

(Dok. nast.)

WIELKANOC W II-GIM KOMISARIACIE MO.

W dniu 5.4.47 r. staraniem milicjantów II-go Komisariatu MO Włocławek, zostało urządzone „Tradycyjne Jajko Wielkanocne“ dla rodzin milicyjnych, w którym wzięli udział przedstawiciele KMO, M i P Włocławek, partii politycznych oraz zaproszeni goście.

W 3-godzinnym miłym i serdecznym nastroju rodziny milicyjne spędziły wspólną chwilę w tej tradycyjnej uroczystości, składając sobie życzenia pomyślności i szybkiej odbudowy zmartwychwstałej Polski.

W czasie uroczystości dokonano wspólnej fotografii. l(n.)

NIEPOWOŁANY.

Do lekarki dentystki w Ubezpieczalni Społecznej we Włocławku zgłosiła się pacjentka, u której po zbadaniu stwierdzono silne osłabienie naskutek długotrwałego krwotoku po wyrwaniu zęba. Okazało się, że pacjentka ta zamieszkująca poza Włocławkiem, mając ból zęba spotkała się z propozycją jakiegoś domorosłego „dentysty“, który usunął jej ząb, powodując silne krwawienie.

Po udzieleniu pierwszej pomocy pacjentkę skierowano do szpitala miejskiego. (w.)

NARODOWY BIEG NA PRZEŁAJ

Zgodnie z komunikatem Pomorskiego Okręgu Związku Lekkoatletycznego oraz na polecenie Miejskiej Rady WF i PW Robotniczy Klub Sportowy Orzeł urządza w dniu jutrzejszym t. j. dnia 13 kwietnia rb. o godz. 11.45 na stadionie miejskim eliminacyjny Narodowy Bieg na przełaj, z którego 6 najlepszych zawodników weźmie udział w takimże biegu wojewódzkim w Bydgoszczy.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Klubu przy ul. Łęskiej 4 dziś do godz. 12-ej oraz w dniu jutrzejszym na stadionie przed biegiem.

Ze względu na propagandowy charakter imprezy organizatorzy liczą na masowe zgłoszenia zawodników.

UBEZPIECZENIA WZAJEMNE W NOWEJ SIEDZIBIE.

Inspektoraty na pow. Włocławski i Nieszawski Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych oraz Reprezentacja umownych ubezpieczeń PZUW mieszczące się dotychczas przy pl. Wolności 16, obecnie zostały przeniesione do nowego lokalu przy ul. Żabiej Nr. 6, I piętro.

Telefon pozostaje bez zmiany — Nr. 15-80.

ODCZYT O „WESELU“.

W poniedziałek, dnia 14 bm. o godzinie 19-tej staraniem Włocławskiego Klubu Literacko-Artystycznego zostanie zorganizowany odczyt. Odczyt ten wygłosi dyrektor Gimnazjum Ziemi Kujawskiej ob. Stanisław Sobczak. Tematem odczytu jest „Wesele“ Stanisława Wyspiańskiego.

Ze względu na spodziewaną liczną frekwencję ciekawy ten odczyt odbędzie się w sali teatru Ziemi Kujawskiej. (c.)

ZŁOŻONE OFIARY NA POWODZIAN.

Personel Biura Stowarzyszenia Kupców Polskich i Straży Nocnej przy Stowarzyszeniu we Włocławku złożył — 840 zł., 8-a drużyna Harcerska żeńska przy Państw Liceum Pedagogicznym — 100 zł., Bank Spółdzielczy we Włocławku — 5000 złotych.

KTO WIEDZIAŁBY?

Prokuratura Sądu Okręgowego w Poznaniu wzywa osoby, którym znana jest osoba i działalność Paula Neuhasa, ur. 25.9.85 r., a pełniącego w czasie okupacji funkcje sekretarza byłego niemieckiego urzędu śledczego w Poznaniu, do zgłoszenia się ustnie lub pisemnie w Prokuraturze Sądu Okręgowego w Poznaniu z powołaniem się na znak akt: XI ds 1536/47.

NADESŁANE.

Szanowny Panie Redaktorze!

Przed kilku tygodniami Szpital św. Antoniego za pośrednictwem „Caritas'u“ otrzymał od Polonii Amerykańskiej hojny dar w postaci narzędzi i sprzętu chirurgicznego wartości ca 300.000 zł.

Uprzejmie proszę o umieszczenie na łamach „Gazety Kujawskiej“ niniejszego podziękowania, jakie zostało przesłane do Nowego Yorku:

Kochani Rodacy

Z uczuciem głębokiej wdzięczności składamy Wam, Kochani Rodacy, podziękowanie w imieniu Szpitala św. Antoniego we Włocławku i chorych za iście królewski dar, jaki zaofiarowaliście nam, w postaci narzędzi i sprzętu chirurgicznego.

Ten dar dla nas jest tym cenniejszy, że pochodzi nie od jednostki, lecz od tysiąca naszych braci zza oceanu, którzy dzieląc się krwawo zarobionym centem z pokrzywdzonymi losem rodakami, wlewają im otuchę do przetrwania kataklizmu dziejowego.

Jesteście dziećmi nowej Ojczyzny i może zostały zatarte u Was niektóre nasze zewnętrzne cechy, jednak nie zostało zatarte jedno, a mianowicie „tkliwe polskie serce“, które już niejednokrotnie przychodziło z pomocą Macierzy w Jej ciężkich chwilach i które nas wiąże i wiązać będzie na wieki.

Przyjmijcie więc od nas zapewnienia: szczerości, czystości i nieskazitelności uczuć, jakie dla Was żywimy i żywić będziemy.

Przewodniczący Związku Międzykomunalnego Utrzymania i Prowadzenia Szpitala św. Antoniego.
Kubecki Ignacy
Prezydent Miasta
Dyrektor Szpitala św. Antoniego
Dr Gołębiowski

Ogłoszenie

Referat Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do wiadomości, że w związku z rejestracją kart zaopatrzenia zamiast kart oddzieżowych za I kwartał 47 r. wszystkie zakłady pracy z terenu m. Włocławka przedłożą w Referacie Apr. i H. m. Włocławka, pokój Nr. 3, imienne wykazy swych pracowników, którzy pobierali karty zaopatrzenia kat. I w m-cu styczniu, lutym i marcu b. r. wedug następujących rubryk: L. p., nazwisko i imię, otrzymał karty kat. I w m-cu: styczeń, luty, marzec.

W wypadku zagubienia karty zaopatrzenia przez uprawnionego, winien on uzyskać zaświadczenie z miejsca pracy w dwóch egzemplarzach stwierdzające, że w danym okresie pracował i kartę żywnościową I kat. otrzymał. Zaświadczenie to musi być potwierdzone przez ref. apr. i Handlu gdzie karta była pobrana. Jeden egzemplarz zaświadczenia będzie służył za podstawę do rejestracji w punkcie rozdzielczym, drugi zaś musi być złożony w punkcie rozdzielczym przy odbiorze towaru i będzie służył jako podstawa do rozliczenia dla punktu rozdzielczego. Na zaświadczeniu tym punkt rozdzielczy musi wypisać ilość i rodzaj towaru wydanego, oraz jego wartość punktową, co musi być potwierdzone podpisem odbierającego.

Zaznacza się, że zaświadczenia wyżej uważane nie mogą być rejestrowane w punktach rozdzielczych indywidualnie, a jedynie przy zbiorowej rejestracji przez zakłady pracy.

Rejestrację kart zaopatrzenia zamiast odzieżowych przeprowadzają w dalszym ciągu wszystkie rozdzielnie „Ogniwo“ w terminie do dnia 15.4.47 r.

Rozliczenia z przeprowadzonej rejestracji przedstawią do dnia 18.4. br. i w tym samym terminie zakłady pracy przedstawią listy swych pracowników.

Jednocześnie podaję do wiadomości, iż Zarząd Gminny w Bielsku, gm. Kleniewo, pow. płockiego, zawiadomił, że w osadzie Bielsku gminy powyższej odbywają się targi w środy każdego tygodnia na bydło rogate i trzodę chlewną. Na rynek jest przywożona taka duża ilość, że nie ma na to zbytu i rolnicy zmuszeni są zabierać trzodę chlewną i bydło. Zarząd gminy prosi o powiadomienie na tutejszym terenie ażeby zainteresowani kupcy przyjeżdzali do Bielska po zakup żywca. Ceny są bezkonkurencyjne. (3045)

Za PREZYDENTA MIASTA:
Wiceprezydent
(St. Czarkowski)

Włocławek, dnia 10.4.47 r.

Zawiadomienie

POWIATOWA RADA POLSKIEGO ZWIĄZKU ŁOWIECKIEGO we Włocławku zawiadamia, że w niedzielę, dnia 20 kwietnia br., o godz. 10-tej min. 30 w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego we Włocławku, ul. 3 Maja Nr. 17 odbędzie się Walne Zgromadzenie Powiatowe członków Polskiego Związku Łowieckiego z następującym porządkiem dziennym:

1. zagajenie i wybór 2 asesorów oraz sekretarza do Prezydium Zgromadzenia. (§ 52 Statutu).
2. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie łowczego powiatowego i dyskusja.
4. Wybór 5 członków do Powiatowej Rady Łowieckiej (§ 55 Statutu).
5. Wybór 2 delegatów na Walne Zgromadzenie Wojewódzkie (§ 39 Statutu).
6. Wybór podłowczych.
7. Wolne wnioski.

Powiatowa Rada PZŁ podaje do wiadomości członków Związku, że zgodnie z § 50 Statutu Walne Zgromadzenie Powiatowe jest prawomocne w pierwszym terminie bez względu na liczbę obecnych. (3052)

ZA POWIATOWĄ RADĘ PZŁ
(—) T. Siedlewski
łowczy powiatowy

Przetarg nieograniczony

Zjednoczone Młotownie Mechaniczne we Włocławku ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie

HALI FABRYCZNEJ.

Oferty należy składać do dnia 1 maja rb. w biurze technicznym Dyrekcji ul. Kapitulna 4 w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę hali“.

Bliższych informacji udziela biuro techniczne Zakładu. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 maja o godzinie 9-tej w biurze przy ulicy Kapitulnej 4.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta wg. własnego uznania, oraz unieważnienie przetargu bez podania powodów. (3041)

Ogłoszenia drobne

BIURO POŚREDNICZE KUPNA i SPRZEDAŻY domy, wille, place itd. Niemałtowski Jerzy, Włocławek, ul. Starodębska 12, m. 2 telefon 16—46. (2787)

HURTOWNIA Galanteryjna Feliks Assyk. Łódź Nowomiejska 5, Skrytka Pocztowa 73. Poleca wszelką drobną galanterię, bieliznę podszewki, krawaty, biżuterię sztuczną, kosmetykę. Ceny przystępne. (2822)

Firma „H. Mühsam“ poszukuje rutynowanej maszynistki. Osobiste zgłoszenia w godzinach biurowych. (3025)

INSPEKTORAT OŚWIATY ROLNICZEJ we Włocławku ogłasza przetarg na sady: Pieleszki 15 ha, Lubraniec 4 ha. Oferty składać w zamkniętych kopertach do Insp. Ośw. Roln. we Włocławku, ul. 3 Maja 6 do dnia 1.5.47 r. (3051)

KUPIĘ lub wydzierżawię domek z ogródkiem. Oferty proszę składać do Administracji Gazety Kujawskiej pod „Domek“. (3026)

MOTOR spalinowy, na koks, firmy „Winterthur“, szwajcarski o sile 35 HP. w dobrym stanie z kompletnym magazynem pomocniczym — sprzedam. Wiadomość: w Adm. „Gaz. Kuj.“ pod „Motor“. (3042)

Na stanowisko referenta socjalnego odpowiedniego pracownika(czki) poszukuje firma Mühsam. (3040)

OGRÓD wydzierżawię. Wiadomość w Administracji. (3048)

POTRZEBNA natychmiast wykwalifikowana siła buhalteryjna, obeznana z księgowością rolną. Zgłoszenia do Administracji „Gaz. Kuj“ (3050)

TKACZKA do warsztatów tkackich potrzebna zaraz ul. Kilińskiego 9 — parter. (3005)

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację służbową więzienną, kartę rejestr. RKU, legitymację partyjną PPR oraz dowód osobisty na nazwisko: Jóźwiak Stanisław, zam. Włocławek, Szczęśliwa 1 m. 12. (3049)

UNIEWAŻNIAM legitymację dorożkarską, kartę rejestracyjną na dorożkę, prawo jazdy wydane przez Magistrat m. Włocławka, tymczasowy dowód tożsamości konia, postanowienie sądu. Rybacki Jan zam. Włocławek. Ułańska 47. (3047)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód tożsamości konia. Nazwisko właśc.: Stankowski Wincenty kol. Czarne, gm. Czarne, pow. Lipno. (3046)

UNIEWAŻNIAM akt nadania łąki w Kaniewie. Majerowski Jan zam. Gołębin Parcele gm. Lubraniec, pow. Włocławek. (3044)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Stasiak Kazimierz zam. Włocławek, Chmielna 25. (3043)

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową, dowód tożsamości konia, zaświadczenie PUR. Hury Józef zam. Cety gm. Chodecz, pow. Włocławek. (3036)

Red. i Admin.: Włocławek, ul. Brzeska 4. Tel. 11-26
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej, i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w g. 14-15 z wyj. świąt i dni przedśw
Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
Wydawca: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
E — 21164
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.